



Wychodzi codziennie rano, wyjąwszy poniedziałki i dni poświęcone.

Prenumerata:

Table with subscription rates for Kraków and the Austrian Empire (Czechy) in quarterly, half-yearly, and yearly terms.

Numer pojedynczy kosztuje 10 centów.

PRENUMERATE PRZYJMĄJĄ:

Biuro Administracji „Czasu” w rynku pod L. 39 w domu p. Kirchmajera na dole, tudzież wszystkie Urzędy pocztowe austriackie.

CZAS

Przyjmują się:

OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, za opłatą:

od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie 8 centów, za następne po 5 centów. Do każdego obwieszczenia należy 30 centów na opłatę stopiową za każdorazowe umieszczenie.

LISTY z pieniędzmi przesyłane być winny franko do biura Administracji „Czasu”.

LISTY reklamacyjne niezapieczone nie nlegają frankowania.

LISTY niefrankowane nieprzejmują się.

REKOPISMA nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i nie chronią się.

OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY.

Z dniem 1 stycznia 1863 r. rozpoczyna się nowy kwartał. Przedpłata na Czas na miesiące Styczeń, Luty i Marzec wynosi:

Table with subscription rates for Kraków for the first quarter (Styczeń, Luty, Marzec).

Uprasza się pp. Abonentów o wezwanie nadsyłanie pieniędzy prenumeracyjnych i dawnego adresu drukowanego, a przynajmniej o wyraźne podpisy.

Kraków 24 grudnia.

Wielkie dni pamiętek religijnych nie w samym tylko kościele bywają obchodzone. Od wieków bowiem przeszły one już w rzeź życia społeczeńskiego, i tak dalece zrósły się ze wszystkimi jego stosunkami, że niepodobna prawie odłączyć tego co naucza wiara, od tego co tradycja z sobą niesie; obrządek kościelny spotyka się razem z obyczajem domowym i narodowym; symbolika religijna spleta się z poezją ludu; dogmat co jest oparty na wierze, tłumaczy się przez uczucie. W takie zwłaszcza dni wielkich świąt, jak dzień Boga Narodzenia, niebo łączy się bezpośrednio z ziemią i dotykalnie; obrządek kościelny staje się zarazem rodzinnym i domowym obchodem; w katechizmach lub jasełkach ziemskie i światowe myśli a proste formy nie uwłaczają wzniosłemu motywom religijnym, których mają być wyrazem. Bo między światem duchowym a ziemskim jest nieprzerwany związek — i na nim się opierając, osmieliliśmy się dotknąć na tem miejscu dzisiejszego obrzędu.

Dzień Boga Narodzenia jest zarówno religijną jak i historyczną pamiętką. Chrystyanizm przyniósł nie tylko nową naukę, lecz także i nową stworzył społeczność. „Bóg się rodzi, moc truchleje!” W tej groźnej roku rocznicie w dzień dzisiejszy powtarzanej jest zapowiedziane zmnożenie złego, czy ono wzzięte będzie absolutnie czy dziejowe, tak jak je Kościół naucza rozumieć, czy też jak je przedstawia historia. Wielka rocznica stała się oraz podstawą rachuby czasów, i oto za dni kilka świąt fizyczny dobiegnie mety, po za którą inny następny rok słoneczny poczyna się; świat moralny dziś doszedł tego kresu, a my świę-

cimy ten dzień jako pamiętkę narodzin Bogaczłowieka, jako ponowienie przymierza.

W Anglii wie publiczność, kto jest na kładce jakiego dziennika; skład jednak redakcyi nie jest jej znany: nie pytają tam bowiem, kto pisał, lecz co napisane. Dziennikarstwo najwyższej też tam używa swobody. Dawniej we Francyi podpisywał się pod dziennikiem jeden z redaktorów, biorący na siebie odpowiedzialność; w miarę zaś jak wolność druku bywała ściśnianą, rozciągano odpowiedzialność na więcej osób, a wreszcie ostatnia ustawa drukowa nakazuje podpisywać każdy artykuł z osobna. Wiadomo jednak, że ustawę tę omijają częstokroć, jak każda ustawa tłumacząca zbytecznie wolny ruch czy w świecie idei, czy w świecie materialnym. Rozmaite też napotykną podpisy na artykułach gazet francuskich: bywają tam pseudonimy, podstawiaw autorowie, albo wreszcie sekretarz redakcyi i żerant odpowiedzialny kładzie podpis swój zamiast autora. Czy metoda angielska, czy francuska jest większą ręką wolności druku? — praktyka najlepiej przekonywa. Z dziennikarstwem jest jak z głosowaniem. Tajne głosowanie zabezpiecza swobodny objaw zdania; głosowanie zaś jawne podpada albo cenzurze i kontroli rządowej, albo też różnym innym względom publicznym i osobistym, ściśnijacym niezawisłość głosującego. Jest też rzeczą niewątpliwą, że obowiązujące podpisywanie artykułów dziennikarskich i obowiązkowe jawne głosowanie wypadają na szkodę niezawisłości publicystyki i niezawisłości zgromadzeń wotujących. W jednym i drugim przypadku zdarzają się wprawdzie niekiedy wyjątki, lecz ocenienie stosowności ich zostawione być winno w szczególnych okolicznościach stronom dotyczącym.

W Austrii ustawa drukowa wymaga tylko podpisu redaktora odpowiedzialnego pod danym tekstem. Wtedy dopuszczają artykuły, jakie stanie się przedmiotem dochodzenia karnego, sąd żąda wyjaśnienia autora, aby go pociągnąć do odpowiedzialności; a mimo tego prawo drukowe nie mówi jeszcze, że autor wyjawionym być musi i nie zastrzeżona na taki przypadek rygory przymusowego.

Tym czasem przekonywamy się, że niektóre dzienniki polskie zapuszczają się w dociekanie autorstwa niepodpisanych artykułów i wymieniają nazwiska na domysł, zanim jeszcze sędzia śledczy o to zapyta. Co więcej, usiłują one uchylić, jak same

mówią, zasłonę „wewnętrznych redakcyjnych misteryów”, zupełnie tak samo, jak gdyby podczas tajnego głosowania w jakim zgromadzeniu na to tylko rozwijał ktoś ciekawki katektyki wotów, by z nich poznać rękę która je napisała. Nie myślimy bynajmniej ani przyznawać ani też zaprzeczać, czy zgadnięto; oświadczymy się jednak musimy przeciw podobnemu nieurzędowemu śledztwu jako przeciwnemu zasadzie wolności druku, a siegającemu dalej niż przepis prawa drukowego. Powoływanie się zresztą na wiarygodność jakichś tam paszkwilów i opieranie swoich wniosków na takich dokumentach jest niebezpieczną premisą dla poważnego dziennikarstwa.

KORESPONDENCYA CZASU.

Wiedeń 23 grudnia.

Donosiłem wczoraj, że hr. Rechberg oświadczył posłowi pruskiemu hr. Wertherowi, że Austria wniosek złożony przez komisję Bundestagu względem delegacji, uzna za prawomocny, jeżeli się za nim przy wotowaniu oświadczy większość głosów tego Bundestagu. Oświadczenie to nastąpiło z powodu, że hr. Werther był upoważnionym przez swój rząd do potwierzenia choć tylko słowem protestacji którą już posł pruski zrobił na posiedzeniu Bundestagu przeciw temu wnioskowi i sposobowi wotowania nad nim. Hr. Werther odwołał się także do aktu federalnego, powołując się na art. 14, który do zmiany konstytucyi wymaga jednogłośnie głosów. Hr. Rechberg odpowiedział, że to idzie nie o art. 14, lecz o 11ty, ten sam właśnie, który hr. Bernstorff brał w ośmiodniową debatę, gdy zapowiadał wolne łączenie się państw związkowych i konwencye militarne z Prusami. Droga ta prowadziła wyraźnie podług hr. Rechberga do rozbitcia Związku, gdy przeciwnie wniosek, który jest teraz na stole w Bundestagu, chce tylko jego reformy, zachowując pakt federacyjny i stosunki istniejące w Rzeszy niemieckiej. Hr. Werther nie zapowiedział żadnej w tej mierze noty, ale zapewne, że takowa w tych dniach z Berlina nadejdzie. Artykuł ostatni organu niemieckiego, który dotkniętym honor Prus. Gabinet berliński szuka wyraźne powodów do podniesienia swej dawnej polityki w Niemczech, która dążyła do hegemonii, a od czasu pamiętnego zjazdu w Olomącu nie zupełnie przez wieki zniknęła została. Austria stoi teraz silnie jak wtedy, gdyż ma za sobą opinię nawet liberalną w Prusach. Dzienniki berlińskie Nationalzeitung i Volkszeitung wyrażają, że wniosek Austrii dąży do reformy i że kładzie podstawię, na której się rozwijać z czasem będzie mogła prawdziwa reprezentacja Niemiec, gdy przeciwnie Prusy idą za planem, którego zwycięstwo byłoby hańbą dla Niemiec. Volkszeitung pisząc to słowo miała na oku despotyczne zachętki p. Bismarcka-Schönhausen i aneksyje za pomocą „krwi i żelaza”.

Lecz gabinet pruski zdaje się, że wierzy w głębokość i skuteczność tych planów, i że się z nimi tak łatwo nie rozstanie. Z tego wyszedł właściwie spór z Izbami, gdyż inaczey organizacja wojska mogłaby pozostać taką jak była dotąd. Z tego wyszły zaważania do święcenia uroczyste w całym Prusach dnia w którym traktat huberturbski przyznał Prusom zdobytą część Szląska. Do tego się odnosi zapewne wielka wojenna rada, którą król miał teraz w Berlinie. Co z tego wszystkiego wyniknie, zgadnąć trudno. Można się tylko próżno pogroźki. Cesarz powiedział przed kilku dniami, iż ma nadzieję, że pokój utrzymanym będzie. Ale stan Europy jest tak niepewny, że pomimo wszelkich usiłowań dyplomatycznych dla jego wyjaśnienia i ustalenia, może nagle wpaść w gwałtowne przesilenie. Czy Prusy gotują się do korzystania z takiego przesilenia, lub je chcą wywołać, to na jedno wychodzi. Niewątpliwem tylko być się zdaje, że się go spodziewają i robią ku temu odpowiednie przygotowania. O. D. Post zastanawia się dziś nad tem, ale bardzo powierzchownie.

Deputacja z Syrmii przyjeżdża wczoraj przez Cesara. N. Pan przyrzekł, że życzenia jej gruntownie ocenione zostaną. Była potem u Arceiskiego Rajnera i u kanclerza Chorwacyi, a dziś u kanclerza węgierskiego. Z p. Ministrem Stanu zdaje się że się nie widziało, gdyż ten wyjechał jeszcze wczoraj do Werony na dni kilka.

Ustawa drukowa ogłoszona zostanie w pierwszych dniach po nowym roku. Minister sprawiedliwości przygotował instrukcje do jej wykonania.

Święta u dworu przejdą w zupełnej familijnej kole. Na nowy rok życzenia Ciela dyplomatycznego przyjmie jak zwykle W. Marszałek ks. Liechtenstein i W. Ochmistrzyni Hr. Künigseck.

Warszawa 20 grudnia.

Posiedzenie wczorajsze d. 19 grudnia sądu wojenno-polowego, rozpoczęło się od wprowadzenia Stefana Polkowskiego młodzieńca lat 17. Badanie jego krótkie. Odpowiedział bowiem w kilku wyrazach zawierał. Albina Zakrzewskiego, czeladnika ślusarskiego lat 19, a brata poprzednio pytanego Bolesława, badano dłużej; albowiem zeznań swoje, które w ratunku pod naciskiem pułkownika Hatzfelda robił, a potem w cytadeli potwierdził, z obawy żeby z nim tam w podobny sposób niepostępowano, jak w ratunskiej urzędowej nazywanej czasowej Komisji śledczej — teraz zaś przed sądem wyjątkowym w Warszawie, przed sędzią Hatzfeldem był pod twarą, sprawdził różgi i głołód go, i takim sposobem zmuszal do potwierzenia tego, co sam chciał. Naturalna rzecz i dziwić się temu niemożna, że proces przez to zawiąkił się, ludzie pokrzyżowali się, a prawda utonąła. Komisja śledcza stała w cytadeli, długim więzieniem, namawa, groziła, zmuszała do potwierzenia zeznań policzami, różgami i głodem przez Hatzfelda i jego kolegów, jak Labomudrów, wymuszanych; nie rozumie wyjęcie dziwnie sprawiedliwości sądu i jego prezesa Korulowicza, którzy nie niechcą wiedzieć o tem, co się działo w ratunku; albowiem pytają tylko o środki przymusowe w cytadeli i jeżeli tych tam nietylko, nazywają zeznanie dobrowolne i na niem chcą opierać swoje wyroki.

Niecierpliwość prezesa sądu z powodu robionych odwoływań, sprostowań i wreszcie nowego badania, jest coraz większa; dzisiaj nawet w uczuciu tej niecierpliwości rzeki, że to wszystko jedno, czy więźniowie potwierdzają lub odwołują swoje zeznania, tak dalece, że przekonal wszystkich, iż sąd ten ma na celu tylko potępienie, a niewykrywanie winy lub niewinności. Późniejsze też skargi na nieufność do sądu, na to że głosz nieuczciwie, jakoby już wyroki były napisane, skargi te uważane być muszą jako bezasadne, boć sam sąd swoim postępowaniem daje do niejności powod. Bardzo sumienny obrońca, mecenas Chrnścicki, wiele razy zmuszony był czynić uwagi co do postępowania sądowego, musiał długo mówić i przekonywać o jasnych jak słońce prawdach. Protestował on przeciwko sposobowi i redakcyi pytań, ale naprzód. Więzień odpowiada: nie wiem; ale w przyjęciu tego pytania już w niego wzmówiono, że zna stowarzyszenie, stowarzyszonech i że jest winnym. Oberadytor Afanasiew tłumaczył niezrozumie, że więzień o stowarzyszonych i miejscach przysięgi mógł się dowiedzieć z aktu oskarżenia lub śledztwa; takim wykretem nieprzekonal nikogo atęby w powyższy sposób sformułowane przez niego pytanie nie było podstępem. Przy zwracaniu uwagi sądu przez obrońcę na te i inne niewłaściwe pytania, prezes ciągle odwoływał się do ustaw, mówiąc że one każą im robić takie pytania; niemógł obrońca przekonać go, że i jego zdania są prawne, gdyż nie powstaje przeciw badaniu, chce tylko ażeby to badanie w właściwy sposób i zgodny ze stanem sprawy więźnia odbywało się. W każdym bowiem kodeksie nie formuluje pytań raz na zawsze dla wszystkich spraw; lecz wskazują ich ogólny charakter i cel, zostawiając swobodę zachowywania go i wypełniania inkwizentowi, który też jak mu stan sprawy wskazuje, pytania swoje wypełnia i formułuje. Niezadowolony prezes ze słusznych uwag obrońcy, dzwonkiem głos mu odebrał, chociaż obrońca nie wyszedł z granicy prawnej i z porządku przepisanego.

Następnie badano Teofila Werekiego, młodzieńca lat 24, który także wspominał o groźbach podczas śledztwa i zeznał pod ich naciskiem robitone odwołki. Franciszek Modlibowski krótko tłumaczył, że w sprawie tej sędzią był p. Budnemu, od którego sądownia sąd wojenno-polowy chciał się wyłączyć. Prezes oświadczył p. Budnemu, że sąd dla nieprzerwania sprawy i odkładania jej do późniejszych czasów postanowił go sędzić, jeżeli cofnie wyłączenie sędzią Afanasiewa wniesione przez niego i obrońcę.

Wyłączenie to było tem słuszniejsze i konieczne, że nie tylko oberadytor Afanasiew należał do inkwizowania więźnia w komisji śledczej, a według wszystkich kodeksów, sędzia inkwizujący nie powinien należeć do późniejszego sądownia tegoż więźnia, nie nadto inkwizując używał groźb i przymusu dla zmuszenia obwinionego do zeznań takich jakich chciał, o co tote obwiniony p. Budny uskarżył się publicznie na posie-

Część Literacko-Artystyczna.

SĄDECZYŃNA.

Otrzymujemy od p. Szcześniego Morawskiego poniżej podaną treść dzieła wypracowanego przezeń pod tytułem: Sądeczyzna, z Podhalą, Podbieszczadami i ziemią Spiską. O ile możemy sądzić z przedmiotów zawartych w rozdziałach, będzie to najstaranniej i najwielostronniej obrobiona książka naszego kraju. Nietylko bowiem same książki i archiwa dostarczyły materiału, ale nadto sam autor osobiście zwiędzał każdy zakątek, badał pamiętki i zwaliska, starał się poznać lud, i wszystko co w obyczajach i podaniach przechował. Ceniąc wysoką wartość podobnych poszukiwań podjętych ze znajomością rzeczy, mamy sobie za obowiązek zachęcić publiczność, aby udziałem swoim dopomogła do wyjścia na świat tak użytecznej i zaszczytnej pracy.

Treść dzieła:

- A. Chrobacza wielka przed złączeniem z Polską. 1. Dzieł i nocyżanie: Europy północnej i Słowian, Polski i Sącdeczyzny, według wykopalisk i równoczesnych dzieł bizanckich i ruskich. 2. Grody i uroczyska: galicyjskie, niemieckie, słowiańskie. 3. Sądki stary gród, odzankony i uroczysko (z mapą dołączoną). — Gródki nad Dunajcem, Biała itd. Stróż, Twierdze, Tyny i kamienie. — Jarmarki, gród i uroczysko; działy, regelle; obrzędy pogrzebne. 4. Niemiecy i Madziarzy w obec Słowian. 5. Chrobacza wielka, Lachy, Chrobacianstwo. — Podania ludowe: Krudybop zbrojny; S. S. Swierad, Justus benedictus, Urbani i inni pastelnicy. B. Bolesław Chrobry. 1. Polska. 2. Niemców parcie na Słowian. — S. Norbert — 3. Otto. 3. Rittersy niemieckie — herby w Europie. 4. Herby w Polsce; szczyty, zaszczyty, pieczęcie. 5. Przywileje: (I) Wichfried; Lewart; starostwa

gródki: sądeckie, oświęcimskie i słowiańskie. R. 1163.

6. Duchowieństwo obec.

C. Henryk brodaty i s. Jadwiga, Tyrolka.

1. Niemczenie Szląska i Polski. — Gryfowie — Krzyżacy.

2. Sady boże. Żegotta (Toporeczy?) i opat tytelnicki: sprawa o przywilej: Niewola Henryka brodatego, Bolesława wstydliwego i Grzymysławy, Klemens z Raszcy.

3. Wielkorządy Henryka: Niemczenie, prawo tentońskie, Nowotaroczyzna, Cedro Gryf i krówni jego. (II) Podhala osiedlenie 1234. — (III) Ludźmirski kościół 1234. — (IV) Rogoźnik 1237.

4. Podanie ludowe. Kościółek s. Anny.

5. Mowa i obyczaj Podhalan: tatarskich — i bawarskich. — (V) Nowy targ 1238. — (VI) Krzyżkowiec 1238.

D. Zamki mrurowane, strażnice.

1. Rzymskie, niemieckie, polskie. — Tropsty (z planem i mapą). — Melszyn (z planem). — Rytro (z planem). — Pieniny (z planem). — Czorsztyn (z planem). — Muszyca (z planem).

E. Bolesław wstydliwy i Kinga.

1. Kinga: ród, charakter zamęcie.

2. Tatarzy r. 1240. — Ucieczka Kingi: pierwsza. — Lignica. — Gryfowie. — Zagona tatarska z Węgier pod Kraków. — Krauszów — Sasfary. — Po Tatarach! — Podania ludowe o Bolesławie w halach. — (VII) Szczyrzyce: Cystersi 1244. — (VIII) Podhale Cystersom nadano.

4. Zakon cystersów. — (IX) Nowy targ powtórnie założony 1251. — Szafarski zamek.

5. Wydźga. (X) Łącko sprzedaż Miechowitom r. 1251.

6. Klemens z Raszcy. (XI) Prawo tentońskie w dziełachw jego 1252. — Prawo tentońskie w dobrach szczyrzyckich 1255.

7. Prawo tentońskie na Spisz — w Krakowie.

8. Bochnia — sol.

9. Prandota biskup: (XIII) Prawo polskie w biskupstwie krakowskiej 1255. Franciszkanie.

10. Walka żywiołu polskiego z niemieckim.

11. Tatarzy II. — Posag Kingi. — (XIV) Sądeczyzna dziełw Kingi 1257. Sączowi 6 soltystw nadaje Kinga. 1260.

12. Biskup Paweł — walka z niemieczyną — Toporeczy i Ujanowice — Sącz: soltystwa 1268.

(XV) Sącz: wolność od cell 1273 — Bolesław Gólkowice — Góly — dworzani Kingi 1176. — (XVI) Sączowi wolne cło 1278 — Kinga — pieczęć jej.

F. Leszek Czarny.

1. Kinga zakonnica — pozew Leszka — Biecz Korczy. — (XVII) Kłasztor w Sączu 1280.

2. Walka z Niemcy — biskup Paweł — Gryfina — Toporeczy.

3. Jerzy z Szwarz. — (XVIII) Wielogłowy otrzymał po Ottonie z Wielogłowy toporeczy.

4. Tatarzy III — Kraków — Nowy targ — Kościeliska, Ucieczka Kingi w Pieniny — oblężenie podania ludu. — Pogrom kosa tatarskiego w Sączu

G. Łokietek.

1. Gryfina przywoje Czechy — Łokietek niecka. Kinga rauna w zamczku Lemiesz — Przekleństwo jej.

2. Łokietek wraca. Kemy Lawrynowicz. Wacław zwycięża. Pogład na żywot Kingi i biskupa Pawła.

3. Gryfina panią sądecką. — (XIX) Nowy-Sącz niemiecki 1292. — (XX) Gaboń 1293 zakłada Gryfina. — Ona też zakłada: Opolanę, Naszacowice, Rdziostów — prawem niemieckim. — (XXI) Żegocina — kościół 1293.

4. Łokietek powtórnie wyganiecie — pielgrzymuje — biskup Mucha. — (XXII) Płoch — przywilej mylny Muszyuy. — Gryfina w Sączu — 1297 zakłada: Kamieniec wieś; — (XXIII) Gryfina kłasztor w N. Sączu murne 1299. — Łącko plebania od miechowitów odstąpiona kłasztorowi 1303. — Gryfina zakłada soltystwo w Naszacowicach 1303. NB. (Wsp. Gryfina nie w Pradze — jak pisał Długosz — Kromer.

5. Łokietek wraca na Spisz — dobywa i traci Biecz. — Szlachta — mieszczanie. — Niewola bratńców Łokietka. — Łokietek odziera Kraków i Polskę. — Bieganie soltystwo odprzedane 1307.

6. Zdrada krakowska 1311. — (XXIV) Krakowian z praw wyzna Łokietek 21 grudnia 1311. — (XXV) Sądeczanom daje wolność od cell. Dań pod Sączem. Między świadkami: Albertus adwokatus cracoviensis — r. 1311. NB. (Cóż wigo z pieśnią Albitusa??) (XXVI) Jadwiga Łokietkowa wynagradza wierz Sądeczan — 1312 — 12 Intego. — (XXVII) Łokietek kłasztorowi powraca wolności utraczone na korzyść krakowian. — (XXVIII) Rozcznik kapitulny o zdradzie tej krakowskiej. Zabrzek soltystwo 1312. (XXIX) Mokra dąbrowa 1313. Staniki otrzymują niemieckie prawo 1317.

7. Elżbieta Łokietkowa królową węgierską 1320 Wilkowska pod Szczyżycem — Kunickiego — prawo niemieckie 1324. — Gromnik — Golanka — Myślec — Tarnów Kamienica — (XXX) Nowy Sączjarmark. — (XXXI) Zgoda Sądeczan z Kra-

kowian 1329. (XXXII) N. Sącz pogorzały — wolej wreb w latach Rytra 1331. — (XXXIII) Gabon soltystwo 1325. — (XXXIV) Gabon soltystwo drugie 1333.

H. Kazimierz Wielki

1. i Jadwiga matka jego pani sądecka kościół w Jakubkowicach (XXV) Kamionka wielka 1336. (XXVI) Sącz wolne cło 1337. — (XXXVII) Wrocirowa 1339. — Kazimierz sam: (XXXVIII) Grybów 1348. — Słudzina 1341. — Wietrzyn 1344. — (XXXIX) Sądeczanom ubożalił wolność kupczenia do Węgier, Krakowa i Rakus 1345.

Konstanca Głogowska (teścia Kazm. W.) opatka sądecka. — (XL) Prawo tentońskie w dobrach kłasztor 1348. — (XLI) Piwniczna szyja 1348. — (XLII) Bicarowa 1348. — (XLIII) Libusza 1348. — (XLIV) Tymbarok 1349. — (XLV) Jodłowa gór. 1353. — (XLVI) N. Sącz — wójtownie — rajcy — 1354. — Czechów 1354. — (XLVII) Wydźga kaszt. sąd. wreb ryterski 1356. — (XLVIII) Długoleka — 1357. Konstanca. Wydźga kaszt. sąd. — 1357. — (XLIX) Jodłowa 1359. — (L) Lanconona — (LI) Szymbarg 1359. — (LII) Mszalica — Cienawa 1360. — (LIII) Barwald 1361. — (LIV) Dobra. — (LV) Paszy 1365. — Krosna 1367. — (LVI) N. Sącz — brama myńska, 1368.

I. Zakończenie epoki Piastów.

1. Prawo narodowe dawne — Statut wislicki — Charakter narodu — gospodarstwo.

2. Prawa niemieckie — Charakter Niemiec.

3. Niemcy osiedleni w tak przeważnej liczbie i tak korzystnie: czemu spolszczeli?

Taką jest treść dzieła, na które ogłaszam przedpłatę. Materiałów dostarczyły: ziemia, lud, pisma i druki.

Do najdawniejszej epoki: Polska równie jak cała ludzkość niema źródeł mówiących. Czem dla przyrody, wygaste rody, zwierząt i roślin; tem dla nas owe czasy.

Duch jednak ludzki z skorp i kości zakamieniałych, z odcisków w skałach pozostałych, odgadł tysiące jestestw, mieszkańców tej ziemi długi przedmieniem ludzkim. — Czyżby narody pierwotne mniej po sobie miały zostawić śladów: od tych niemych piazów i gadów?

Nie! — Lecz długo nierozpoznano się o to. Wszakżeż jeszcze Kromer uczoney poważnie twierdził: iż pod Szramą w pagórku samorodne ganki ro-

szą! — nieprzeczuwając nawet, iż oglądał si wolę i deptał popioły praocjów naszych.

A Bielski niewyrzosałże herbów: Abła i Kaima i Noego i synów jego? Omal niepowiedział: jak się z domu po rodzicach zwała Ewa i jakich tytułów od Boga udzielonych używał: Adam.

A przecież my ani mniej ani więcej tylko ludzmi — i szóstego dnia nas Bóg stworzył! — Więc koleje nasze — koleje plemienia i narodu naszego: muszą być koleją ludzkości, koleją stworzenia wszelkiego. A mimo wszelkich nadeptych troszczeń, koleja ta jest wszędzie jedną i tą samą: niemożliwość, dojrzałość, zgrzybiałość; i znowu: niemożliwość — dojrzałość zgrzybiałość. Bo naród nie ginie: dokąd się myśl jego niewynulu, dokąd się poczucie jego niewyczerpało. Zesfarzał nad jedną myślą, w jednym stroju; — odmiada się drugą wyższą myślą; jeżeli mu jej Bóg udzieli.

Badając te biedne szczątki przeszłości narodowej, serce rośnie otuchą. Myśl narodowa mimo tylu przeszkód pozornych rosła i rosła i jeszcze rośnie; bo znów ródł się zacierła.

Ślady tego pizostły w ziemi, w mogiłach, grobach zamkach; pozostały w mowie narodu; w podaniu ludu przechowywanych w wieńcach piersi, tak ciepła tak żywo, jak gdyby ono niemowlę pod matczynym sercem. Pozostały w końcu spisane nemiędem na łonach zwierzęcych, mową obecą, mową zamarłą, zrynską — długo! długo! nieczytane, nie pojęte, nie poczone.

Badałem więc: ziemię, badałem nasypiska, grzy, badałem mowę i lud i owe pisma poważne. — Czym wybadal? nie wiem i nie twierzę. — Com wybadal; bez odmiary bez uakreęania i nprzetrzenia podaje — nawet dyplomata przetłomaczono daje bez przyprowy.

Naród polski uważam za pełnoletni — i nieświadczę potrzebny przyprowid mu strawę duszy jak przyprowidają strawę dzieciom.

Na początek nowej Ery — zdoła nie jeden objąć przeszłość, pojść obecność — przygotować się na to co Bóg da! Dla Takich pisałem.

(Przedpłata wynosi: 3 Zł. reńskie waluty austriackiej — w listach opłaconych adresem do autora: — poceta: Stary Sącz. — Skoro się usłaba liczba dostateczna — natychmiast druk się rozpocznie.)

ści jak prowincje niemieckie, ani o przywilejach osobnych, lecz opierają się na sankciji pragmatycznej, która nieza jedności monarchii, lecz tylko wspólności monarchy.

Dziś ogłoszona została w Dzienniku Praw ustawa z d. 17 bm., zaprowadzająca zmiany w przepisach postępowania ugodnego w upadłościach firm protokółowych kupieckich i przemysłowych. Obowiązuje ta ustawa wszystkie kraje koronne prócz węgierskich.

Drugi wiceprezes Izby deputowanych, hrab Jan Mazucchelli, radca sądu wyższego w Bernie, zamianowany został prezesem sądu krajowego tamże; a tytularny radca ministerstwa sprawiedliwości, Keaperle, radca nadwornym przy najwyższym sądzie.

Składanie mandatów deputowanych bardzo się teraz zgęszcza, mianowicie w Czechach, ale pierwszy dopiero zdarzył się teraz przypadek złożenia godności członka Izby wyższej. Hr. Leopold Wolkenstein z Tyrolu, dzielnicy członek tej Izby, zaraz przy rozpoczęciu obrad nad budżetem oznajmił piśmiennie, iż nie przynajmniej Rada państwa prawa wotowania budżetu, a gdy Izba przeszła do porządku dziennego nad tem podaniem, hr. Wolkenstein złożył godność dzielnicy członka Rady państwa.

Wczoraj przedstawiała się N. Panu na posiedzeniu deputacya serbska ze Szremu, a następnie była u Arcyksi. Księża i u kancelarza chorwackiego, Mazurca. Deputacya ta przybyła w celu uzyskania odrębności Serbii austriackiej.

Królestwo Polskie.

Rząd rosyjski ogłosił w Dzienniku Powszechnym, iż Rada powiatowa Mławska, która nie zebrała się 10go października b. r. gity otwarte były wszystkie Rady powiatowe w Plockiem, Mazowieckiem i Kaliskiem, zwołana została na 9ty grudnia b. r. i o jej posiedzeniach zamieszcza następujące doniesienie:

Posiedzenia Rady powiatowej Mławskiej, rozpoczęte w dniu 27 listopada (9 grudnia) r. b., trwały przez dni 5.

Zgromadzeni członkowie po wykonaniu przysięgi, w obecności Komisarza rządowego, zajmowali się czynnościami w granicach atrybucyj prawem wskazanych. Na trzymającego pióro w Radzie powiatowej wybrany został p. Bronisław Lasocki. Na członka do Rady gubernialnej p. Juliusz Chelminski; na zastępcę p. Stanisław Turowski. Na członków delegacyi czynszowej z wyboru Rady powołani: Karol Sonnenberg, Wincenty Bagieński, Józef Kosiński, Klemens Telakowski, Stanisław Bałiński, Bronisław Lasocki.

Wspominaliśmy przed parą dniami o liście ks. Wasyliżykowsa, wojennego generał-gubernatora kijowskiego, podolskiego i włojskiego do generała Kriżanowskiego, który był w czasie pisania tego listu, wojennym gubernatorem warszawskim, liście skierowany mu za przesłaniem bardzo użytecznego agenta policyjnego. Na przykład jakimś do sprawami zajmują się wielokrotnie rosyjskie rozległych prowincji polskich, przytoczymy tu w tym celu list do gubernatora warszawskiego, który przesłany nam został w oryginalnie napisanej i podpisanej przez ks. Wasyliżykowsa. Poprzez niego do nasim następującym krótkim objaśnieniem. Agent policyjny Waldenberg, przysłany został z Warszawy przez generał-gubernatora Kriżanowskiego do Kijowa z listem własnoręcznie tegóż generała, polecającym oddać jako żądanie do uslug do jakich generał gubernator kijowski potrzebuje. Agent ten Waldenberg zapisał się jako uczeń na uniwersytet kijowski i po uczynionych różnych denuncjacjach i oddaniu uslug do których był przysłany miał właśnie powrócić do Warszawy z dziejeżnym listem od ks. Wasyliżykowsa, gdy mu ten list odebrany został. List ten dawniejszy, bo z początku b. r. brzmi:

Dnia 3 lutego 1862. Kijów. — Mitościwy Panie Mikołaju Andrzejuwiczu!

Odwadca tego pisma wyświadczył mi wielką przysługę odkryciem poszukać znajdujących się tamże cennych ciekawych litograficznych, służących do drukowania występnych artykułów, i przez cały czas tego tutaj pobytu wiele w nim znalazłem dobrego. Myślę zatem iż nadal nam będzie użytecznym mając stosunki z wieli osobami. Pozwól mi więc pan podziękować serdecznie za list pański i za usługi wyświadczone mi przez oddanie tegóż listu. Z wysokim szacunkiem i poważaniem dla was panie generale — książe J. Wasyliżykow.

Ameryka.

Kongres Stanów Zjednoczonych zgromadził się w dniu 1. b. m. w Washington, na którym prezydent tychże Stanów p. Lincoln odczytał mesaż bardzo obszerny, dość w tonie swym umiarkowany względem polidnia lecz silnie przemawiający za utrzymaniem Unii. Dla braku miejsca podajemy tu tylko treść i niektóre ważniejsze ustępy owego mesażu.

O stosunkach zagranicznych mówi on następnie: Jeżeli stosunki z zagranicą mniej są pocieszające niż dawniej, są jednak pomyślniejsze jakby się obawiał mógł naród w tak nieszczęsnem wzburzeniu będący. W cserwen mieliśmy powód mieleniana że mocarstwa morskie które w chwili wybuchu zatargów amerykańskich tak niepotrzebnie i w sposób tak nierozważny powstawały za stronę prowadzącą wojnę uznali, wyjdą z tego położenia, które nieco tylko mniej skodliwym było dla nich jak dla własnego naszego kraju. Lecz chwilowe klaski, jakich doznał oręż narodowy, a których ważność nielojalni obywatele nasi za granicą w zbyt przesadnem świetle przedstawiali, odroczyli aż do tej chwili ten akt prostej sprawiedliwości.

Wojna domowa która z gruntu zmieniła na teraz zajęcia i zwyczaję ludu amerykańskiego, musiała wywrócić warunki społeczne i głęko podważyć pomyślnieść narodu, z którym prowadziliśmy handel ciągle wzrastający od pół wieku. Rozbudziła ona zarazem ambicje polityczne i obawy, które żywe wywołały wstrząsanie w świecie cywilizowanym. Ameryka wstrząsnęła się od wzięcia udziału w jakichbądź międzyobciami państwami i pomiędzy stronnictwami i faktami w tychże państwach toczących się zatargach. Nie starała się prowadzić jakiejbądź propagandy i nieustannie żądań rewolucyj, lecz pozostała każdemu narodowi wyłączone prowadzenie i kierunek swych spraw. Obec narody zapatrywały się naturalnie na walkę amerykańską nie tyle ze stanowiska na prawne jej znaczenie jak na następstwa jej możebne, które sobie zbyt przesadnie wyobrażano, i na skutki jakie walka ta dla nich spowodować obiecnie. Niemniej przeto jednak skarga rządu federalnego na to, aczkolwiek słuszną, byłaby niezawodnie nierozważną.

Prezydent z zadowoleniem uznaje, że rząd angielski w wykonaniu traktatu względem handlu niewolnikami okazał staranne względy dla powagi Stanów Zjednoczonych i dla praw ich moralnych i lojalnych obywateli. Blokada wybrzeża w przestrzeni 3,000 mil niemogłaby w czasie wielkiej działalności handlowej, jak teraz, być zaprowadzona i ściśle zachowana, bez spowodowania zamętu i wyrządzenia niezamierzonych krzywd obcym narodom i ich poddanym. W kraju, gdzie są osiedleni cudzoziemcy i nini w opiekę traktatem zaprowadzone handel prowadzi, musi wojna domowa wywoływać częste zażalenia na pogwałcenie praw neutralności. Wszelkie zajęcia tego rodzaju mają na celu wznieść pomiędzy narodami, które w utrzymaniu pokoju i przyjaźni wspólny mają interes, fałszywe obawy i wywołać obopolne oskarżenia. Gdzie to zdarzenia się objawiały, wysłuchano przez mocarstwa sprzyjające zanoszonych zażaleń i o ile było można zadostę im uczyniono. Jest jednak wielka i wzrastająca liczba wpływliwych wypadków, względem których rząd federalny nie był w stanie porozumieć się z rządami, których opieki oskarżyciele wyzywają. Jest prócz tego wiele wypadków, gdzie Stany Zjednoczone lub ich obywatele od władz przełożonych nad flotą lub armią zagraniczą krzywd doświadczają, za które obecne rządy nie są skłonne dać zadostęuczynienia. Przedłożył niektórym obcym państwom, które w tem są zainteresowane, obopolne układy do zbadania i załatwienia swych zażaleń. Projekt ten uczyniono został mianowicie Anglii, Francji, Hiszpanii i Prusom. Został on przez wszystkie te mocarstwa przyjęty, nie, lecz jeszcze nie formalnie przystęty.

Prezydent zaleca następnie, aby właścicielom norwęjskiego statku „Admiral Riola“ dać wynagrodzenie. Nadmieniam o zawarciu traktatu handlowego z Turcją, Syberją i Haiti, i tak mówi dalej:

Stosunki nasze z mocarstwami europejskimi pozostają niezmiennie, jak również z niepodległymi państwami stałego ladu amerykańskimi, lecz sądzimy że sąsiadzi ci, których bezpieczeństwo i postępek tak ściśle z postępek Ameryki są związane, przyjaźniejsze niż dawniej zachowują dla nas uczucia. Dotyczy to mianowicie Meksyku, Costa Rica, Nicaragni, Honduras, Peru i Chili. Nadmieniamy o projekcie telegrafa podatlantycznego, oraz o telegrafie pomiędzy Kalifornią i Rosją azjatycką, jak również o tem co dla podniesienia górnictwa uczyniono, mówi Prezydent:

„Potrzebne do przyłimienia buata wydatki, zostały opędzone bez wahania się i kredyt państwa w pełnej mierze został utrzymany. Gdy banki wstrzymały wypłaty, koniecznością stało się wypuszczenie wielkiej ilości papierów rządowych. W skutek rozumnej ustawy zatwierdzonej przez kongres, która noty zrównoważyła z monetą będącą w kursie, pieniądze papierowe weszły w kurs i zastąpiły brak monety kruszcowej. Potrzeby ryholgo przywrócenia wypłat gotówką, nie trzeba jednak tracić z oczów. Najlepszym środkiem aby zmniejszyć osycialę owych papierów i wymianę ich za monetę natwici, byłoby utworzenie stowarzyszeń bankowych. Stowarzyszeniem takim mogłoby rząd wydać noty obiegowe, biorąc w zastaw obligacy państwa. Noty te któreby zawsze gotówką at pari były płacone, natwiliby handel i zapobiegły niedogodnościom. Kredyt państwa podniósłby się i negocjowanie nowych pożyczek stałoby się łatwiejszem, gdyż przyjęcie proponowanego systemu atworzyłoby odbyty obligacyom rządowym.“

Dochody z wszelkich źródeł wynosiły w roku fiskalnym kończącym się z ostatnim czerwca 584 miliony dolarów; tj. 49 milionów dolarów z cel, 1,800,000 dolarów z podatków stałych i 530 milionów dolarów pożyczki; resztę stanowiła nadwyżka z roku zesłego. Wydatki ogólny w tym samym peryzdzie wynosił 570 dolarów. Owe 96 milionów dolarów, które użyte są na umorzenie długu państwa mogą być odciągnięte tak od dochodów jak od wydatków.

Zaproponowana została obcym państwom ugoda, aby poro zgraniczne uprosić i przyspieszyć przesyłki zagraniczne. Prezydent poleca rychło ukończenie kolei łączącej z Oceanem spokojnym i rozszerzenie kanałów w Illinois i Michigan. Ważność militarna i handlowa, jaką ma to rozszerzenie, podniesioną zostanie w sprawozdaniu dla sekretarza wojny. Prezydent czyni dalej kongres na to uważnym, że myśl rozdziła Unii jest niewykonalna, mówiąc: „Niema linii prostej ani krzywej któraby się zdała na granicę państwa. Walka nasza do nas należy, należy do znikających pokoleń ludzi i nie może bez wstrząszenia być ułmioną przez zniknięcie jednego pokolenia.

Z tego stanowiska zaleca Prezydent, aby „emancypacye przez wykupno“ natwici przyjęciem następnich uchwał i artykułów jako poprawek w konstytucyi federalnej: „Kongres federalny stanowi z przyzwoleniem 2/3 obu Izb, zgromadzeniem prawodawczym czyli konwentem rozmaitych państw następnie artykuły jako poprawki konstytucyi federalnej przedłożyć, które razem lub pojedynczo, skoro przez 2/3 owych zgromadzeń prawodawczych lub konwentów potwierdzone zostaną, jako części konstytucyi uważane być mają. 1) Każde państwo, w którym niewola istnieje, a które w jakimbądź peryzdzie przed styczniem 1900 niewolę u siebie znieśnie, otrzyma od Stanów Zjednoczonych następnie wynagrodzenie: za każdego niewolnika, który w czasie pierwszego spisu Stanów Zjednoczonych znajdował się w doliczanym państwie, otrzyma także ostatni od ówczesnego Prezydenta Stanów Zjednoczonych obligacye unionalne, która pewne czyste procenta przynosić będzie, które to obligacye albo wotami lub ryczałtowo przy ukończeniu usamowolnienia wręczone być mają, wedlug tego czy usamowolnienie zwłna czy na raz się odbydzie. Każde państwo, które po otrzymaniu obligacyi niewolę toleruje lub zaprowadza, musi obligacye i czynsze Stanom Zjednoczonym zwrócić. 2) Wszyskie niewolnicy, którzy wypadkami mają na względkem powstania cojdą do wolaści, mają na zawsze pozostać wolnymi. Lojalni właściciele otrzymają jednak wynagrodzenie. Kongres może uchwalić fundusze na osiedlenie wlcach murzynów po za obrębem Stanów Zjednoczonych, jeżeli na to zezwala.“

Prezydent dowodzi że przyjęcie tych poprawek wypływa ze względów sprawiedliwości, oszczędności i interesu i jest politycznym, jako nieomylny środek odbudowania Unii. Mówi on jednako: „Plan zostaje zalecony przez co jednak niema być powiedzianem, że odbudowanie władzy narodowej i bez jego przyjęcia, przyjętem będzie. Polecenie tego planu nie kładzie również tany wojnie lub działania odeszy emancypacyjnej, lecz rychło jego przyjęcie spowodowałoby bez wątpienia odbudowanie. Plan ten zapewni rychły pokój i mniej będzie kosztował, jak gdyby się spuszczać tylko

na użycie gwałtu. Wiele zapewne pojawi się zażądów: lecz pytanie, czy można co lepszego wymyśleć lub uczynić?

Mesaż kończy się temi słowy: „Inne środki mogą być powięsć, lecz i ten nie będzie bez skutku. Droga jest prosta, spokojna, sprawiedliwa i szlachetna, a gdy drogę tę obierzemy, pewni być możemy pochwały świata i błogostawieństwa bożego

Kronika miejsowa i zagraniczna.

Kraków 24 grudnia. Za ukazaniem się pierwszej gwiazdy zaszliśmy dzisiaj do stołu — nie żeby się tamac opłakiem z rodziną i domownikami, lecz żeby cytelnikom naszym dać jeszcze nieco nowin nadeszłych wieczornymi pocztami. Jeśli nie obfity ich zapas, to wina nie tych co piszą, lecz tych co robią historiją.

Kancelarye Władzy obwodowej krakowskiej do spraw podatkowych, przeniesione zostały z domu Komisji namiestniczej (pałac Spiski) do domu hr. Maurycyego Potockiego w Ryaku głównym, gdzie się znajduje kasa podatkowa i władza obwodowa. Biuro oddziału podatkowego na miasto Kraków pomieszczone zostało w pomienionym domu na drugim piętrze.

Na posiedzeniach publicznych tejszego c. k. Sądu karnego, odbyło się w ubiegłych dwóch tygodniach ogółem 22 rozpraw ostatecznych; z tych 11 miało za przedmiot zbrodni kradzieży, 2 gwałtu publicznego, 2 ciężkiego obrażenia ciała, 1 zbrodni morderstwa, 1 udziału w kradzieży, 1 przeniewierstwa i oszustwa, 1 przestępstwa przeciw bezpieczeństwu życia.

W dniu 23 b. m. odbyła się rozprawa ostateczna pp. Mikulskiego i Janikowskiego oskarżonych o przestępstwo z § 302 i 305 K. K. przez rozpowszechnienie pisma ulotkowego pod tytułem: „Bicz“. Na wniosek Zastępcy Prokuratora Sąd z uwagi, iż publiczna rozprawa najwięcej przybliżałaby się do zaznajomienia publiczności z osnową owego pisma, ogłosił posiedzenie za tajemne, a to mimo opozycyi Dra Kańskiego, który twierdził, iż obzajnienie publiczności z treścią „Bicza“ nie pogięnie złych skutków dla osób w nim wymienionych, gdyż podobne szpargały nikomu szkodzić nie mogą. Oskarżeni zostali uznani za winnych imputowanego im przestępstwa, skutkiem czego p. Mikulski, zawiadowca drukarni p. Czecha, skazanym został na miesiąc, a p. Janikowski, kolner, na 14 dni postrzału aresztu. Skazani zgłosili rekurs przeciw wyrokowi.

Wczoraj (23go grudnia) dosięgła najniższa temperatura zienna — 5° 0, najwyższa — 2° 2; wiatr zachodni zbacał znacznie ku północy, dzień cały był pochmurny a po południu padał śnieg drobny; barometr podniósł się z 328^{mm}.11 (o 6 godz. rano) do 331^{mm}.25 (o tej samej godzinie 24go); dziś rano (24go) rozjaśniło się na niebie, lecz gęsta mgła okryła poziom w okolo, a temperatura zniżyła się (o godz. 6ej) do — 7° 8 R.

Krak. Zły na mocy urzędowych seznaj zbija podania osób, powtórzone w naszym piśmie, o napadach nocnych. W obu bowiem wymienionych przypadkach osoby jakoby napadnięte odparły zamach domniemanych przechodniów w nocy spotkanych, niebędąc powołani, czy przedchodnie mieli jakj zamiar, albowiem osobom te niebyle wcale zacepcione ani nawet zabegnite ustnie. Wczoraj rano wykradziono przez otwarcie drzwi wtrychem kosztowne rzeczy ze sklepu Mojżesza Meyera na Kazimierza, kupca koronek. Jeden ze złodziejów zaraz przytrzymanym został wraz z rzeczami skradzionymi.

Jeszcze 20go listopada odbyła się w Pradze czejskiej w małej auli Carolinum, wobec licznego zebrania się Czechów i bawięcych w tem mieście Polaków, promocyja p. Władystawa Żelęńskiego na stopień Doktora Filozofii. P. Żelęński ubiegał się o ten najwyższy stopień akademicki; jakkolwiek głównie i przede wszystkim oddaje się muzyce i chłabne już jako kompozytor zjednał sobie imie. Najświeższym muzycznym dziełem jego są wydane obecnie u Hoffmanna w Pradze „Pieśń pieśni z Repoksimu Królóworskiego“ podłożone pod tekst czejski i przekład polski p. Lucjana Siemińskiego. (działe 10te). Narodne Listy dają obszerniejszy tej pracy rozbiór i pochlebnie się o niej wyrażają.

Jutro we czwartek dnia 25go grudnia, (święto) Boże Narodzenie; w piątek dnia 26 grudnia, (święto) S. Szczepana męczennika; w sobotę dnia 27 grudnia S. Jana Ewangelisty.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

CENY ZBOŻA Na targowicy publicznej w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane. (W walucie nowj austriackiej.)

Table with columns: Wyssesogólnienie produktów, I. Gatunku, II. Gatunku, III. Gatunku. Rows include: Mierz. w. poses. sim., pszen. jarej., jęczmieńca, owsa, prochu, jagóci, fasoli, prosa, tatarski, koci. zynny cz., rzepaku iet., siemiak., sem. w. siana., s. szony, fut. miona włojskiego, polędwicy wól., spirytusu garz. saw. mas. 2bal. 1 i 1/2 bal. w opł. na 90° Trall., Okowity na 82°, Masła śwież. garmiec. majosy f. 6 zót. 17, Stoinny fut., Soli, Jaj kurzych kopa., Miarka osyli 1/2 meay, kaszy jpsionioj., patensioj., porwołj., tatarska. oszj., 4to kupasj., Kwasu., Kwasu jaglanej., Maki s pod krupk., pszenioj.

Komisaryat targowicy. — Kraków 23 grudnia 1862, Rada Magistratu Włojski. Komisarz targowcy: Janierski. Ludwik Filipkiewicz.

Przegląd Polityczny.

Depesze telegraficzne.

Bern 23 grudnia. Gminy francuskie z doliny Dappes podały petycyę do Cesarza przeciw traktatowi zawartemu z Szwajcaryą, jako dającym Francyi większe korzyści.

Turyń 23 grudnia. Pogłoski w niektórych dziennikach francuskich wzmiankowane o nieporozumieniach między ministrami i o zmianie ministrów, są zupełnie nieprawdziwe. Gaz. di Torino pisze: Mówią o podróży króla do Paryża, na obrzezt syna księcia Napoleona (wnuka króla Wiktora Emanuela.)

Turyń 23 grudnia wieczór. Mimo zaprzeczeń Constitutionela, obstate Opinions przy swoich twierdzeniach względem rozmowy posła francuskiego Sartiges z Farinim, a posła włoskiego Nigra z ministrem Drouyn de Lhnyis. Stampa mówi dziś w tym względku: Prawda, że Sartiges nie uczynił żadnego oświadczenia ze strony Francji; gdy jednak gabinet włoski przekonany jest, że wobec terażniejszej faktycznej polityki Francji dalsze układy co do sprawy rzymskiej nieprzyniosłyby żadnego skutku, przeto samo przez się rozumie się, iż to miuemanie rzędu włoskiego znalazło swój wyraz w rozmowie, jaką miał Sartiges z Farinim i Pasolinim, tudzież w rozmowie, jaką miał Nigra z Drouyn de Lhnyis.

Paryż 23 grudnia po południu. La France pisze: Papięz oświadczył posłowi francuskiemu Latour d'Anvergue, iż zgadza się na żądane reformy. Nuncyusz papięzki w Paryżu ma polecenie wręczyć Cesarzowi własnoręczny list Ojca S., w którym wyliczone są wszystkie uchwalone reformy, które Papięz z własnej woli (motu proprio) gotów jest zaprowadzić. Sądzą, że list ten będzie ogłoszony w Monitorze. Władze wojskowe francuskie w Rzymie przedsięwzięły dziś odpowiednie kroki, jakich rząd papięzki żądał.

Paryż 23 grudnia. Dzisiejszy Monitor zaprzecza pogłoskę mówięcą o powstałych sporach między rządami francuskim a hiszpańskim z powodu wyrażen ministra spraw zagranicznych Collantes w Kortezach hiszpańskich, gdyż minister ten dał jak najupokojniejsze wyjaśnienie. Ten dyplomacyjny wypadek nie pocięgnie żadnych dalszych następstw.

Petersburg 23 grudnia. Dzisiejsze dzienniki ogłaszają dekret cesarski zawierający uwolnienie feldmarszałka ks. Boriatyńskiego z posady namiestnika cesarskiego na Kankazie, z powodu nadwątłego zdrowia, oraz mianowanie W. ks. Michała namiestnikiem prowincyi Kankazkiej i Zakaukaskiej. Inym dekretem dziś ogłoszonym, generał adjutant Annenkow mianowany został wojennym generał-gubernatorem kijowskim, podolskim i włojskim.

Ateń 22 grudnia wieczór. Dzisiaj otworzone zostało uroczyste posiedzenie Zgromadzenia narodowego greckiego. Porządek i spokój trwają nieprzerwanie. Nadzwyczajny poseł angielski Sir Elliot przybył tu dziś wieczór.

Dzienniki warszawskie, które odbieramy o dzień później jak zwykle, z powodu spóźnienia się pociągu kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, nie przynoszą nam ważnego w numerach z 22go t. m. — W numerach zaś z 23go t. m., które dzisiaj późno wieczór odbieramy, ogłoszone są dawno znane dymisy p. Leona Dembowskiego z dyrektorstwa komisji sprawiedliwości i p. Niepokojczyckiego z prezesostwa Banku; ogłoszone są także nominacye p. Teodora Wosińskiego dyrektorem komisji sprawiedliwości, która zapewne dobrze przyjętą zostanie i p. Borzęckiego Dyrektorem wydziału dóbr i lasów rządowych w Komisji skarbu. Prezesa Banku jeszcze nie mianowano. Lecz te zmiany osób stauno nie zmieniają w niczem położenia rzeczy i stanu kraju. Pogłoski i wróżby o nowych zmianach i reformach po nowym roku, szerzone o kręgu rządowych, niechby, a natomiast faktem są sady wojenne, uwiezienia, rozwiązywanie Rad powiatowych, stan wojenny, skazywanie i wywołanie na Syberję, chociaż rok zaledwie jest jak dzisiejszy Naczelnik rządu cywilnego zapewnił uroczystie, iż wszelkie kary odsiadywane być mają w granicach Kongresówki, o czem widać zapałaniem, chociaż przypomnieć mu to powinien był wniosek przyjęty przez Radę Stanu w przeszłym miesiacu, którego to wniosek punkt 4ty dopominał się tegoż samego. Na wniosek ten wotował i W. Książę Namiestnik, co jednak nie przeszkodziło wysłaniu Bongarda na Syberję, wyprawieniu tam niedawno wielu innych więził, poprowadzeniu do Oreburga książąt Czetyrwestyjskich. — Nie sprawdziła się także pogłoska puszczona z okęgów rządowych, o mianowaniu W. Ks. Michała wielkorządzącego Ukrainy, Włolynia i Podola; W. Ks. Miobał został namiestnikiem na Kankazie, a generał-adjutant Annenkow wojennym generał-gubernatorem tych trzech prowincyi polskich, które zostają dalej faktycznie pod stanem wojennym. Co się tyczy tego nowego gubernatora — a mniemamy, iż jest nim generał-adjutant Annenkow 2gi, dotychczasowy kontroler generalny Państwa — przytoczymy tu zdanie o nim wyrażone przez ks. Piotra Dołgorukiego w piśmie: „Le Veridique“. „P. Pryjaniczkow i generał Annenkow są to dwa typy zupełnej niedołężności, pod rządem konstytucyjnym byłoby co najwięcej naczelnikami bióra, w kraju absolutyzmu i ciemności zostali ministrami. Oby dwaj odznaczają się przez swoje szczególne przy-

wiązanie do systemu cesarza Mikołaja i wsteczne zasady. Co do osobistego charakteru, Pryjaniczkow jest człowiek dobry dla swoich podwładnych, przeciwnie jen. Annenkow jest człowiek twardy i okrutny. Powołany na dowództwo oddziału wojska, odznaczył się okrucieństwem nad nieszczęśliwymi Polakami.“ Dla dokończenia obrazu ks. Dołgoruki opisuje, jak generał Annenkow zabrał majątek swego brata Jana, skazanego 1825 r. za należenie do spisku na Syberją, a następnie nie powrócił mu go po jego ulaskawieniu w r. 1856, jak to uczynili wszyscy inni. Otoż mniemamy, że ten generał Annenkow, dotychczas kontroler państwa, mianowany został wojennym gubernatorem kijowskim, włojskim i podolskim, gdyż o ile wiemy, żadnego innego jen. Annenkowa niema. Bogdajbysmy się pomylili! Proskrypcyjny p o bór wojskowy ma być w Kongresówce wkrótce wykonany, a tajemna instrukcyja przesłana świeżo 6 grudnia z rozkazu Namiestnika i Naczelnika rządu cywilnego przez dyrektora to jest ministra spraw wewnetrznych do wszystkich gubernatorów jak najwyraźniej objaśnia cel poboru w słowach: „Wykazy powinny podawać należyta wiadomość... o zachowaniu się spisowych pod względem politycznym, zwłaszcza, że jednym z głównych zadań poboru ma być pozbycie się ludności przyczyniającej się przez postępowanie swoje do zakłócenia porządku publicznego.“ Wiemy, co to jest w znaczeniu rosyjskim „zakłócenie porządku publicznego.“ jest to upominanie się o prawa osobom i narodowi przyzależne.

Dzisiejsza Gaz. Wiedeńska ogłasza ustawę finansową na r. 1863, tudzież dodatkową ustawę do budżetu r. 1862.

Stan rzeczy w Prusiech naprężony skutkiem reakcyei wewnetrznej, szuka na zewnątrz wytchnienia występną przeciw większości opinii rządów niemieckich w kwestyi reprezentacyi ogólnej przy Bundestagu. Spór ten jednak nie przekroczy polemiki dziennikarskiej i pewnych kwasów w dyplomacyjnych stosunkach, ale niemasz obawy, aby się skończył groźnie, a nawet należeć oczekiwać, aby rząd ockolwiekbydł w Niemczech wyseści mogło. Pozostanie ten wypadek tylko jako nowy dowód przeciw jednoci niemieckiej mówiący. — Sejm pruski ma być zwołany 10 stycznia, jak wieść niesie powtórzona przez B. u. H. Ztg, lecz nie oparta na niczem. Na wielkiem zebraniu jenerałów pruskich i książąt krwi pod przewodnictwem króla onegdaj odbytem naradzano się nad reorganizacyą militarną, a mianowicie nad zasadą służby dwuletniej, na którą nikt z obecnych nie zgodził się, a większość była tylko za obszernymi urlopami i wczesnem wwaluianiem.

Dzienniki petersburskie przez nas odebrane sięgają do 17go t. m. Podają one reskrypt cesarski do jen. Michała Murawiewa, ministra apanażów, znanego przeciwnika emancypacyi włościan. Reskrypt ten daje mu uwolnienie od służby z powodu słabego zdrowia, wychwała jego zasługi. Osobny nowego ukazu względem wstrzymmania konfiskat nie mamy jeszcze, gdyż ukaz ten ogłoszonym został w dziennikach z 19go t. m. W Petersburgu znów głoszą o wydaniu stawy drukowej i zniesieniu cenzury, lecz pogłoski te już przez lat sześcić się powtarzają a cenzura istnieje, w Rosyi agodniejsza wprawdzie jak za cesarza Mikołaja, lecz w Warszawie prawie taka sama.

Z Włoch nie niema ważnego. Osservatore romano donosi, iż w roku przyszłym mają się w państwie papięzkim odbyć wybory członków rad miejskich. Listy z Rzymu z 16go t. m. przez Marsylię nadeszły, twierdzą, iż Cesarz Napoleon za pośrednictwem swego posła p. Latour d'Anvergue zapewnił Papięza o swojej pomocy dla rządu papięzkiego, lecz zarazem zachęcał do reform któreby usunęły dzisiejsze anormalne położenie. Utrzymują, iż rząd rzymski postanowił wykonać z początkiem r. 1863 ustawę z 4go listopada 1853.

Dzienniki francuskie z 22 t. m. podają telegram z Petersburga z 20 t. m. jakoby ukaz cesarski zniości wszelkie konfiskaty w Polsce, i polecił zwrócenie dóbr skonfiskowanych Polakom tak tym którzy powrócili do kraju jak i żyjącym na wygnaniu, a nawet i urodzonym za granicą. Constitutionnel z 22 t. m. oznajmia wnąc na tę depeszę, w swym przeglądku politycznym, ogłasza ten ukaz za wielką łaskę, lecz wedlug nawet swego rozniemienia ukazu, wstrzymuje w nim punkt ciemny, to jest, czy ukaz ten stosuje się tylko do Polaków z Kongresówki, czy też i do Polaków z innych prowincyi polskich, Litwy, Podola, Włolynia i Ukrainy, którzy wzięli udział w powstaniu z 1831 i życzy, by był osnowany w tem szerszem pojęciu. Dodać tu winniśmy, iż wychodźcom z włojskiej Kongresówki mniej nierównie dóbr skonfiskowano, niżli z prowincyi dawkiej Zabranych, albowiem w Kongresówce uwzględniano wcześniejsze zapisy i przekazy majątkowe. Journal des Debats podając telegram, nie czyni żadnej nad nim uwagi.

Z powodu uroczystych świąt, następnny numer Casu wyjdzie w niedzielę dnia 25 grudnia.

Antoni Klobukowski redaktor o dpoiewdzialny.

Kurs papierów publicznych i piędędy.

Table with columns for location (Kraków, Wiedeń), date (23 Grudnia), and various financial data including bank notes and exchange rates.

Table with columns for location (Wiedeń), date (23 Grudnia), and financial data including metal prices and bank exchange rates.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Table with columns for location (Wiedeń), date (21 Grudnia), and financial data including bank exchange rates and commodity prices.

Przyjechali od 23 do 24 Grudnia rb.

HOTEL SASKI. Wieszolowska obyw., Tadeusz Habicki z Królestwa. Michał Sobicharow obywatel z Moskwy.

Od Ekspedycji „CZASU.” Dnia dzisiejszego zostają rozestane Kalendarze chromolitografowane i sienne drukowane na rok 1863.

na korzyść „Domu Przytulki i Pracy” złożone zostały od Miesiąca Sierpnia rb. do tego czasu następujące dary:

W. Mawłowa obywatel z Łódzi 12. — P. Zygmunt Libenstein i P. Liński po 25 garstków żelaznych i miszek na potrawy.

Wszystkie wychodzące w kraju jako też i za granicą, przez KSIĘGARNIE JULIUSZA WILDIA w KRAKOWIE.

W Drukarni UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO wyszedł Zeszyt III dzieła Dra Ign. Czernyńskiego, p. t.: Powszechne Prawo prywatne Austriackie.

TYGODNIK Poznański, pismo naukowo-literackie, obejmujące przeglądy literatury bieżącej, krajowej i zagranicznej.

Neumann & Kletner Handel Nasion i Roslin na placu Maryackim N. 332 WE LWOWIE.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Neumann & Kletner Handel Nasion i Roslin na placu Maryackim N. 332 WE LWOWIE.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Doniesienie literackie!!

Życie świętych apostołów Słowiańskich Cyryla i Metodego, opracowane gruntownie i obszernie w krótkich a dla ludu przystępnych rozdziałach przez Ks. Koszutkiego.

W tym roku jeszcze widać z drukarni i nakładem moim Życie świętych apostołów Słowiańskich Cyryla i Metodego.

Całe piśmiectwo ludowe kończy się programem przysposobienia uroczystości religijno-narodowej u nas, jako że umiarkowaniem pr. jektów.

Wszystkie wychodzące w kraju jako też i za granicą, przez KSIĘGARNIE JULIUSZA WILDIA w KRAKOWIE.

W Drukarni UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO wyszedł Zeszyt III dzieła Dra Ign. Czernyńskiego, p. t.: Powszechne Prawo prywatne Austriackie.

TYGODNIK Poznański, pismo naukowo-literackie, obejmujące przeglądy literatury bieżącej, krajowej i zagranicznej.

Neumann & Kletner Handel Nasion i Roslin na placu Maryackim N. 332 WE LWOWIE.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Neumann & Kletner Handel Nasion i Roslin na placu Maryackim N. 332 WE LWOWIE.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

W LITOGRAFII „CZASU” WYSZEDŁ KALENDARZ ŚCIENNY CHROMOLITOGRAFOWANY, NA ROK 1863.

„POSTĘP.” Rok VI tego czasopisma, poczyna się z dniem 5 stycznia 1863 r. POSTĘP obejmujące: a) Żywy i społeczny Polaków (z portretami), b) Umiejętności społecznie sposobem popularnym wykładane.

W Redakcji „Postępu” są następujące nakłady do nabycia: Karła Polaka w dawnych granicach (wydanie 3) w sprawie, z planem jazdy na kolejach (3 zł.) Zalesiny ją zarzem dla szkół i p. n. yonatów. (10 egz. kolor. 15 zł.)

W Drukarni UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO wyszedł Zeszyt III dzieła Dra Ign. Czernyńskiego, p. t.: Powszechne Prawo prywatne Austriackie.

TYGODNIK Poznański, pismo naukowo-literackie, obejmujące przeglądy literatury bieżącej, krajowej i zagranicznej.

Neumann & Kletner Handel Nasion i Roslin na placu Maryackim N. 332 WE LWOWIE.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Neumann & Kletner Handel Nasion i Roslin na placu Maryackim N. 332 WE LWOWIE.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

STANISŁAW KURDZIEL, SZEWC DAMSKI, pod znakiem „Polaka” przeniosłszy się z Rynku na ulicę Mikołajską pod L. 436.

W HOTELU LWOWSKIM, Dochód z Piwiarni i wyszynku trunków krajowych, dttto z Traktierni i Kawiarni, dttto z sprzedaży Wina i trunków zagranicznych.

HANDEL Korzeni i Win NIKOŁAJA JAWORNICKIEGO w Głównym Rynku pod L. 39 w domu Wg. Kirchmayera w KRAKOWIE.

HERBATY prawdziwej karawanowej z Kazania, w paczkach oryginalnych opłombowanych po 1/4 1/2 i 1 funtowych po cenach 4, 5, 6, 7 i 10 złr. w. a.

Handel towarów korzennych i żelaznych w mieście przemysłowym i handlowym, tylko dwie mil od kolei żelaznej odległym i szczególnie żyłom sprzyjającym.

Sprzedż kamienicy w Przeworsku w samym Rynku na piętrowo wybudowaną, z oficynami i połączonymi budynkami.

Sprzedż Owiec. Następująca liczba owiec z Radłowskięj owczarni pochodzących — składających się (1862-2-3)

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.



KAROLA LUDWIKA. OGŁOSZENIE. Kupony na przewóz od akcyj Kolei Galicyjskiej Karola Ludwika przypadłe dnia 1go Stycznia 1863 r.

W Wiedniu, w ek. uprz. austr. Zakładzie dla handlu i przemysłu; w Krakowie, w kasie zbiorowej Kolei Galic. Karola Ludwika lub w domu bankierskim F. J. Kirchmayera i Syna;

we Lwowie, we Filii ek. uprz. austr. Zakładu kredytowego.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.

Wszystkie przesyłki odbiera Redakcja franco pod adresem: Dr. K. Szulca w Poznaniu.